

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2019 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. kwotę 504,84 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 498,15 złotych od dnia 12 września 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 300 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 91,32 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

a. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że postanowienia umowy o współpracy w zakresie likwidacji szkód z umów ubezpieczeń zawartych w (...) S.A. nr (...) nie mają zastosowania w niniejszej sprawie podczas gdy strony wprost rozciągnęły stosowanie postanowień w/w umowy na stany faktyczne polegające na naprawie bezgotówkowej pojazdów ubezpieczonych przez pozwaną w ubezpieczeniu autocasco oraz poprzez uznanie, że w niniejszej sprawie wysokość szkody wykracza ponad kwotę 2027,63 zł wyłaconą w postępowaniu likwidacyjnych,

co miało bezpośredni wpływ na treść rozstrzygnięcia w postaci poczynienia błędnych ustaleń faktycznych w sprawie i uznanie za zasadne roszczenia powoda o zapłatę dalszej kwoty odszkodowania;

b. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

I. art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 i 2 k.c. i art. 826 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zastosowanie przez powoda stawki 180 zł/rbg nie stanowi naruszenia obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania;

II. art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów sprowadzające się do ustalenia, że postanowień umowy o współpracy w zakresie likwidacji szkód z umów ubezpieczeń zawartych w (...) S.A. nr (...) nie należy stosować w niniejszej sprawie, podczas gdy literalne brzmienie przepisów tej umowy wskazuje, że została ona zawarta właśnie w celu uregulowania zasad współpracy w likwidowaniu szkód bezgotówkowo, tj. na podstawie cesji wierzytelności o odszkodowanie na rzecz powoda.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I Instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Ustalenia te Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne ponowne ich przytaczanie.

Zarówno odpowiedzialność pozwanego, jak i zakres przeprowadzonych przez powoda napraw w samochodzie ubezpieczonego oraz cen części zamiennych nie budziły wątpliwości i pozostawały bezsporne. Osia sporu była natomiast zastosowana przez powoda stawka za roboczogodzinę i wokół niej skupiały się zarzuty apelacji.

Ze stawianym przez apelującego zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. nie sposób się zgodzić.

Przewidziane w art. 233 k.p.c., ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r., III AUa 620/12, publ. LEX nr 1216345). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Uznać zatem należy, że jeżeli Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, co ma miejsce w niniejszej sprawie, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 8 lutego 2012r. (I ACa 1404/11), z dnia 14 marca 2012r. (I ACa 160/12), z dnia 29 lutego 2012r. (I ACa 99/12); a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. VI ACa 31/12).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Apelujący naruszenia przepisów dopatruje się w uznaniu przez Sąd Rejonowy, że postanowienia umowy o współpracy w zakresie likwidacji szkód z umów ubezpieczeń zawartych w (...) S.A. nr (...) nie mają zastosowania w niniejszej sprawie. Faktem jest, że w dacie naprawy samochodu ubezpieczonej (...) S.A. i (...) Sp. z o.o. w Z. łączyła umowa o współpracy nr (...). Umowa obejmowała współpracę w zakresie likwidacji szkód m.in. powstałych w pojazdach ubezpieczonych w (...) S.A. w zakresie autocasco. Należy jednak stwierdzić, iż w celu wykonania naprawy uszkodzonego pojazdu w ramach zawartej umowy o współpracy posiadacz pojazdu winien był najpierw zgłosić się do ubezpieczyciela i zgłosić szkodę. Zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 1.1 umowy (...) S.A. zobowiązana była do przyjęcia telefonicznego zgłoszenia szkody przez (...) i przekazania do Warsztatu dokumentacji niezbędnej do likwidacji szkody. W tym celu niezbędne jest wskazanie przez Klienta przy zgłaszaniu szkody Warsztatu jako upoważnionego w sprawie". Wskazana procedura w niniejszej sprawie nie została zachowana. Posiadacz pojazdu zgłosił się samodzielnie do powoda i zlecił naprawę samochodu, podpisując jednocześnie upoważnienie dla powoda do pobrania za niego odszkodowania za szkody.

Zgodzić należy się z Sądem I instancji w tym zakresie, że ubezpieczona nie musiała nawet wiedzieć o istnieniu umowy o współpracy. Zapisy umowy autocasco wiążącej ją z pozwanym dawały możliwość wyceny kosztów naprawy w oparciu o fakturę z zastosowaniem średniej stawki stosowanej przez (...) na terenie województwa.

Między posiadaczką pojazdu a powodem została zawarta umowa przelewu wierzytelności. W tych okolicznościach nie sposób zgodzić się z twierdzeniem pozwanego, jakoby powód wykonał naprawę pojazdu ubezpieczonej w ramach umowy o współpracę z pozwanym. Z tego też względu nie było podstaw do zastosowania stawek przewidzianych w treści umowy. Powód, na podstawie zawartej umowy przelewu wierzytelności, działał bowiem jako następca pierwotnego wierzyciela, nie zaś jako strona umowy o współpracę. Zlecenie naprawy nie nastąpiło zgodnie z przewidzianymi umową procedurami i zostało wykonane na warunkach przewidzianych dla każdego indywidualnego

klienta, bowiem w takiej roli wystąpił posiadacz pojazdu. Z tych względów twierdzenia pozwanej zawarte w apelacji są nietrafne.

Nie powielając wyżej wskazanej argumentacji należy wskazać, iż zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 65 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. jest nietrafny. Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem pozwanego, iż w niniejszej sprawie należało zastosować postanowienia umowy o współpracy zawartej pomiędzy stronami, gdyż została ona zawarta w celu uregulowania zasad współpracy w likwidowaniu szkód bezgotówkowo, tj. na podstawie cesji wierzytelności o odszkodowanie na rzecz powoda. Umowa ta określa bowiem szczegółowo obowiązki stron i procedurę wykonania naprawy w ramach umowy. W niniejszej sprawie, jak już wyżej wskazano, naprawa nie została zgłoszona w ramach bezgotówkowej likwidacji szkody, a zlecona przez indywidualnego klienta, który zamiast samodzielnie dochodzić roszczenia od pozwanego z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia autocaso dokonał cesji przysługującej mu wobec ubezpieczyciela wierzytelności na rzecz powoda, który wstąpił w jego prawa. Z tych względów umowa o współpracy nie mogła mieć zastosowania w niniejszym stanie faktycznym.

Odnosząc się do zarzutu apelującego naruszenia przez Sąd dyspozycji art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 i 2 k.c. i art. 826 § 1 k.c. należy stwierdzić, iż jest on bezzasadny.

Rozstrzygając w kwestii odszkodowania należy mieć na względzie zasadę wyrażoną w art. 361 § 1 k.c., zgodnie z którą zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Ponadto zgodnie z art. 826 § 1 k.c., w razie zajścia wypadku, ubezpieczający obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Oznacza to zarazem, że poszkodowany nie powinien swoim zachowaniem doprowadzać do zwiększenia rozmiarów szkody. Obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań, zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego ubezpieczyciela, zobowiązanego do naprawienia szkody (por. uz. uchwały SN z dnia 22 kwietnia 1997 r. III CZP 14/97, OSNC 1997, z. 8, poz. 103; uchwała SN z dnia 16 października 1998 r., III CZP 42/98; wyrok SN z dnia 26 listopada 2002 r., I CKN 1993/00). Zgodnie z powołanym art. 826 § 1 k.c., ubezpieczający ma obowiązek użycia dostępnych mu środków w celu m.in. zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Ubezpieczyciel, odpowiedzialny za szkodę, może oczekiwać od wierzyciela zachowania, zmierzającego do zminimalizowania szkody. Natomiast zgodnie z art. 354 § 1 k.c., dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno - gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel (§ 2). Na gruncie niniejszej sprawy należy zaznaczyć, iż przewidziany wyżej wskazanymi przepisami obowiązek minimalizacji szkody nie może być utożsamiany z działaniem na własną niekorzyść. Jak wyżej wskazano, powód dokonał naprawy na rzecz indywidualnego klienta zgodnie z ustalonymi cenami rynkowymi, poza zawartą z pozwanym umową o współpracy. Jak wynika z opinii biegłego, przyjęta przez powoda stawka za roboczogodzinę w wysokości 180 zł nie została zawyżona w stosunku do średnich stawek za roboczogodzinę prac mechanicznych oraz blacharsko-lakierniczych w Autoryzowanych Stacjach Obsługi w 2017 r. Tym samym nie ma podstaw do przyjęcia, iż szkoda została nieprawidłowo wyliczona. Powód nie miał bowiem obowiązku stosować w tym przypadku innych cen niż rynkowe tylko dlatego, że obowiązywała go umowa o współpracy z pozwanym, bo jak już wielokrotnie wskazano, naprawa nie została wykonana w ramach tej umowy.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.